Lawok, Hymn Wodociągów Krakowskich (Czułe h

by sie mogła zrodzić miłość
z tej młodości, z tej urody
by się ślubne stroje szyło
trzeba garstkę żywej wody

by niż z rana oczy przemyć
czarną noca poklejone
co wypatrzę z krańców ziemi
swego męża, swoją żonę

na początku była woda
czułe H20
żeby miłość mogła przetrwać
bez miłosci juz , urody
by jesionki złotem przetrwać
trzeba dużo żywej wody

i tych szeptów wzajemnych
pragnień i sklejonych filiżanek
i tej gwiazdy któa spada
przy herbacie na nasz ganek

na początku była woda
czułe H20
żeby miłość wstała z martwych
do młodosci do urody
do rajskeigo garden party
trzeba wiecznej żywej wody

I wędrówki bez gumiaków
Po tym modrym oceanie
Śladem wodno-błotnych ptaków
Śladem Boga, chodź kochanie

na początku była woda
czułe H20
i nie skończy się ten ….
bo o życie szło
i nie skończy się ten …
bo o miłość szło
na początku była woda
czułe H20
i nie skończy się ten ….
bo o życie szło
i nie skończy się ten …
bo o miłość szło